

Poharatało mnie życie,
nie oszczędzałaś i ty... i
– wciąż jesteś.

Damą i dziwką – zła dziewczyno.
Gorące ciało, zimne serce – nasz czarno biały film.

Uwielbiam smak wilgoci, ostre słowo wieczorem,
i niekłamaną łagodność o świcie. Czołganiem
lizanie erupcji, polewanie szampanem – neutralizacja,
i odkupienie.

Zimny prysznic
– rozkraczona modliszka łka.

Poharatało mnie życie,
ale czy umiałbym inaczej przekroczyć próg?
Nieważkości? Bólu? Apoteozy?
Czy umiałbym? Być.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

stanlee, dodano 09.05.2022 06:48

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.